



Poznań, dnia 15 sierpnia 2018 r.

Pan
Piotr Müller
Podsekretarz Stanu
Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Szanowny Panie Ministrze,

W odpowiedzi na pismo DLP.ZLN.1201.17.2018.AL z dnia 1 sierpnia 2018 r. w sprawie udostępnienia do konsultacji projektu **rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych** uprzejmie informuję, że Konferencja Dziekanów Wydziałów Przyrodniczych (KDWP) Uniwersytetów Polskich wnosi następujące uwagi do tego projektu.

1. Uwaga ogólna: KDWP z przykrością zauważa, że uwagi wniesione przez Konferencję do projektu Ustawy 2.0 w ogóle nie zostały rozważone. Pozwalamy sobie zatem w tym punkcie przypomnieć fragment stanowiska KDWP dotyczący projektu wrześnieowego Ustawy 2.0, a następnie odnieść się bardziej szczegółowo do obecnego projektu rozporządzenia. W piśmie z dnia 19 października 2017 r. w punkcie 18b Uwag szczegółowych napisaliśmy między innymi: „W zasadzie bardzo trudno powiedzieć cokolwiek o funkcjonowaniu uczelni i jej strukturze wewnętrznej, uprawnieniach do nadawania stopni i tytułu itd., dopóki nie są znane dwa podstawowe rozporządzenia, w szczególności to o podziale nauki na dziedziny i dyscypliny. Przyjrzenie się obecnej klasyfikacji OECD pokazuje jednak, że w wielu przypadkach może dojść do sytuacji całkowicie nieakceptowalnych. KDWP jako przykład pragnie wskazać dyscypliny takie jak biotechnologia, czy ochrona środowiska, które nie są wymienione w dziedzinie nauk biologicznych. Czy to oznacza, że wszystkie uniwersytety w Polsce będą miały zamknąć kierunek studiów biotechnologia, prowadzony w niektórych ośrodkach od ponad 20 lat? Czy też profesorowie nauk biologicznych będą firmowali kierunek przypisany do dyscypliny biotechnologia w naukach medycznych,

rolniczych, czy technicznych? Z drugiej strony, niektóre wskazane dyscypliny w naukach technicznych odpowiadają działalności wydziałów uniwersyteckich. Czy w takim razie uniwersytet będzie można nazwać politechniką, bo wypełni stosowne warunki ustawowe?” Cytat ten należy wzmocnić swoistą autokorektą, gdyż w rzeczywistości kierunek biotechnologia zaistniał na naszych wydziałach, wydziałach uniwersyteckich, już 30 lat temu, a np. Międzyuczelniany Wydział Biotechnologii Uniwersytetu Gdańskiego i Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego obchodził w tym roku 25-lecie swojego istnienia.

2. Cel rozporządzenia: W uzasadnieniu do rozporządzenia czytamy, że nowa klasyfikacja ma na celu agregację zbyt wielu obecnie rozdrobnionych dyscyplin nauki. Mając na uwadze 102 obecnie funkcjonujące dyscypliny naukowe i 49 dyscyplin zaproponowanych w rozporządzeniu, rzeczywiście taką agregację osiągnięto. Porównując proponowaną klasyfikację z klasyfikacją OECD (bez „innych nauk”) można zauważyć, że w naukach humanistycznych (6 dyscyplin proponowanych w relacji do 4 dyscyplin w klasyfikacji OECD) i naukach społecznych (12 dyscyplin proponowanych w rozporządzeniu – wliczając nauki teologiczne – w relacji do 8 dyscyplin w klasyfikacji OECD) *de facto* proponuje się zwiększenie liczby dyscyplin w porównaniu z klasyfikacją OECD. W pozostałych dziedzinach nauk liczba dyscyplin zaproponowanych w projekcie rozporządzenia pozostaje taka sama jak w klasyfikacji OECD. Zatem, w przypadku nauk humanistycznych i społecznych zaproponowano podział dyscyplin OECD na dwie lub więcej dyscyplin. Uważamy, że jeżeli jednym z celów reformy szkolnictwa wyższego i nauki miał być wzrost rozpoznawalności polskiej nauki na arenie międzynarodowej, ujmowany w klasyfikacji OECD (wszak istnieją inne systemy klasyfikacyjne, równie uzasadnione), to podziały na mniejsze, bardziej wyspecjalizowane obszary tematyczne na pewno w osiągnięciu tego celu nie pomogą.

Jak to napisano powyżej, dla nauk inżynierskich i technicznych, nauk medycznych i nauk o zdrowiu oraz nauk ścisłych i przyrodniczych proponowana liczba dyscyplin naukowych jest praktycznie taka sama jak w klasyfikacji OECD. W naszej ocenie jest to jednak podobieństwo niezwykle mylące. Przede wszystkim, z innymi dyscyplinami naukowymi agregowane są te obszary badań, które są podstawą najnowocześniejszych technologii stosowanych obecnie na świecie. Nanotechnologia występująca w klasyfikacji OECD została połączona z inżynierią materiałową, cztery dyscypliny biotechnologiczne wykazane w spisie OECD (biotechnologia medyczna – nauki medyczne i o zdrowiu, biotechnologia rolnicza – nauki rolnicze, biotechnologia przemysłowa i biotechnologia środowiskowa – nauki inżynierskie i techniczne) bądź to zostały wchłonięte przez inne dyscypliny, bądź też zagregowane w jedno (biotechnologia w naukach inżynierskich i technicznych). Tego rodzaju postępowanie przeczy niejako jednemu z celów Ustawy 2.0 – unowocześnieniu polskiej nauki i podążaniu za trendami światowymi. Można wysnuć przypuszczenie, że przedstawiona propozycja podziału na dyscypliny jest narzędziem cementującym w pewien sposób stan aktualny polskiej nauki, a nie jest elementem polityki naukowej, która wskazuje kierunki rozwoju badań naukowych.

3. Uzasadnienie projektu – liczebność dyscyplin. Przedstawiony w uzasadnieniu argument, że niektóre dyscypliny naukowe są obecnie znikomo reprezentowane (mała liczba osób reprezentujących dyscyplinę) i należy taką dyscyplinę zlikwidować lub zagregować z inną jest kompletnie chybiony. Autorzy projektu rozporządzenia nie biorą pod uwagę, że nikła liczebnie reprezentacja niektórych dyscyplin jest w dużym stopniu efektem obecnie funkcjonujących przepisów dotyczących stopni i tytułów naukowych oraz uprawnień do ich nadawania. Szczególnie w obszarze nowych, szybko rozwijających się dyscyplin (np. biotechnologia, bioinformatyka, nanotechnologia) obecny system prawny powodował, że czas potrzebny do stworzenia kadry w każdej z dyscyplin był niezwykle długi (wiele, zwykle powyżej 10 lat). Autorzy projektu rozporządzenia bez wątplenia mieli dostęp do danych zgromadzonych w systemie POL-on czy też w ramach poprzednich kompleksowych ocen parametrycznych. Na ich podstawie można było przeprowadzić odpowiednie symulacje – przy założeniu wielu wariantów podziału na dyscypliny – szacujące liczbę naukowców pracujących i publikujących w odpowiednich dyscyplinach. Niestety, lektura projektu wskazuje, że nie został on oparty na modelu definicji dyscyplin poprzez dorobek naukowy, co jest jednym z filarów Ustawy 2.0, ale konserwatywnie trwają przy minionym modelu definicji opartym na wykształceniu i ścieżce awansu naukowego.
4. Biotechnologia. Uważamy, że umieszczenie biotechnologii jako dyscypliny nauki wyłącznie w dziedzinie nauk inżynierskich i technicznych jest błędem. Zwracamy uwagę, że dla celów statystycznych OECD zdefiniowała biotechnologię jako „zastosowanie nauki i technologii zarówno do żywych organizmów, jak i ich części, produktów i powstałych w wyniku badań modeli, w celu zmiany żywych lub nieożywionych materiałów do wytworzenia wiedzy, dóbr i usług.” Przypominamy również, że przygotowana dla tych samych celów lista określeń obejmuje pięć kategorii: 1) DNA (kodowanie); 2) białka i cząsteczki (bloki funkcjonalne); 3) kultura komórek i tkanek i ich inżynieria; 4) biotechnologia procesowa; 5) organizmy subkomórkowe (terapię genową, wektory wirusowe). Przynajmniej 4 z pięciu kategorii są domeną nauk biologicznych, mieszczących się, zgodnie z projektem, w dziedzinie nauk ścisłych i przyrodniczych. W obowiązującej jeszcze klasyfikacji biotechnologię, lub jej części, umieszczono w obrębie: nauk biologicznych, chemicznych, rolniczych, leśnych i weterynaryjnych, medycznych i technicznych. Obecny projekt gubi całkowicie zróżnicowane bogactwo biotechnologii i wyodrębnia ją jako dyscyplinę nauki wyłącznie w dziedzinie nauk inżynierskich i technicznych. KDWP z całą mocą podkreśla, że jest to bardzo poważny błąd merytoryczny, zagrażający nie tylko badaniom naukowym, lecz również kształceniu studentów i doktorantów oraz rozwojowi kadry naukowej w tym obszarze. Proponujemy zatem albo likwidację odrębnej dyscypliny „biotechnologia” w dziedzinie nauk inżynierskich i technicznych (z umieszczeniem stosownych słów kluczowych o obrębie pozostałych dyscyplin), co wyrówna status biotechnologii w całej klasyfikacji, albo też wyróżnienie odrębnej dyscypliny „biotechnologia” w dziedzinie nauk: ścisłych i przyrodniczych, rolniczych oraz medycznych i nauk o zdrowiu.

5. Ochrona środowiska, a Inżynieria środowiska. Podobnej reakcji wymaga umieszczenie w dziedzinie nauk inżynierskich i technicznych dyscypliny „ochrona środowiska, górnictwo i energetyka”. Jest to decyzja całkowicie niezrozumiała i obarczona równie dużym błędem merytorycznym, jak w przypadku biotechnologii. W naszym rozumieniu ochrona środowiska, jak i biotechnologia, jest nauką interdyscyplinarną, mieszczącą się głównie na pograniczu nauk biologicznych (środowisko żywe) i nauk o Ziemi (środowisko nieżywe). W pewnych aspektach stosowanych na pograniczu obejmuje również nauki chemiczne, nauki rolnicze (kształtowanie środowiska) oraz nauki techniczne. Nie jest zatem w żaden sposób uprawnione wyróżnianie tej dyscypliny nauki wyłącznie w dziedzinie nauk inżynierskich i technicznych. Uważamy, że zgodnie z tabelą przytoczoną w uzasadnieniu projektu rozporządzenia nazwa tej dyscypliny nauki powinna brzmieć „inżynieria środowiska, górnictwo i energetyka”, co pozwoli również dobrze odnaleźć się specjalistom z obecnych Wydziałów Inżynierii Środowiska wszystkich uczelni technicznych. Natomiast status „ochrony środowiska” powinien być ściśle związany z dyscyplinami: nauk biologicznych oraz nauk o Ziemi i środowisku.
6. Dietetyka. Całkowicie niezrozumiała merytorycznie jest decyzja o wydzieleniu w obrębie nauk rolniczych dyscypliny „technologia żywności i żywienie człowieka”, która obejmuje dietetykę. Można dyskutować, czy technologia żywności to część nauk inżynierskich i technicznych (klasyfikacja OECD), czy nauk rolniczych (klasyfikacja Scopus), czy też na pograniczu tych dziedzin (klasyfikacja Web of Science). Zwracamy jednak, że wszystkie przywołane klasyfikacje są zgodne, że „dietetyka” jest częścią nauk medycznych i o zdrowiu.
7. W projekcie rozporządzenia zabrakło, np. w postaci rozszerzenia Tabeli zawartej w uzasadnieniu, zdefiniowania dyscyplin bądź to przez słowa kluczowe, tak jak opisane są panele NCN, bądź też przez odpowiednie listy kategorii zgodnie z klasyfikacją All Science Journal Classification. Ułatwiłoby to niezmiernie przypisywanie dorobku do odpowiednich dyscyplin. Przykładem może być antropologia, dorobek w której może być przypisany do nauk ścisłych i przyrodniczych, nauk medycznych i nauk o zdrowiu, oraz do nauk społecznych.

Z wyrazami szacunku,

Przewodniczący Konferencji



Prof. dr hab. Przemysław Wojtaszek
Dziekan Wydziału Biologii UAM